

Sygn. akt V KO 85/22

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **D. Z.**,
oskarżonego z art. 231 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 3 listopada 2022 r.,
wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
zawartego w postanowieniu Sądu Okręgowego w Toruniu
z dnia 18 sierpnia 2022 r., sygn. akt IX Ka 320/22,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

**przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu - Sądowi Okręgowemu w Płocku.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Toruniu wystąpił w inicjatywę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.). Sąd ten wskazał, iż postępowanie karne dotyczy D. Z., któremu zarzucono popełnienie występku z art. 231 § 1 k.k., opisanego następująco: w okresie od 27 stycznia 2015 r. do 28 września 2016 r. w T., działając jako funkcjonariusz publiczny – komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w T., w toku prowadzonego przez siebie postępowania egzekucyjnego, nie dopełnił obowiązków w zakresie ustalenia istnienia obowiązku podatkowego dotyczącego sprzedaży w drodze licytacji prawa użytkowania wieczystego dla nieruchomości gruntowej i w

konsekwencji nie doliczył do kwoty oszacowania i wywołania kwoty 23% należnego podatku VAT, a następnie wystawił fakturę VAT, na podstawie której zawnioskował do Sądu Rejonowego w Toruniu o wypłatę kwoty 1.951.634,15 zł, którą Sąd wypłacił mu tytułem podatku VAT od powyższej transakcji oraz działając jako płatnik podatku VAT odprowadził powyższą kwotę do Urzędu Skarbowego we Włocławku, przez co działał na szkodę interesu prywatnego i publicznego, tj. małżonków M. i R. S. oraz ich wierzycieli, do których zaliczał się między innymi Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Toruniu.

Rozpoznanie w powyższych uwarunkowaniach sprawy przez sąd właściwy miejscowo, zdaniem sądu występującego, może w odbiorze społecznym implikować uzasadnione przekonanie o braku obiektywizmu. Sąd ten bowiem, jako *statio fisci*, sam występuje w roli pokrzywdzonego, a tym samym wbrew zasadzie *nemo iudex in causa sua* może być postrzegany jako orzekający we własnej sprawie, gdyż ma interes w tym, jak sprawa zostanie rozstrzygnięta. Powyższą argumentację wzmacnia fakt, że oskarżony jest komornikiem działającym na terenie jurysdykcji sądu właściwego, a zatem funkcjonuje w tamtejszym środowisku prawniczym. Z uwagi na urzędowe kontakty, a nadto kontakty towarzyskie, obawa o społeczny odbiór procedowania w niniejszej sprawie przez sąd właściwy miejscowo jest więc realna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Okręgowego w Toruniu okazała się zasadna. Przesłanka dobra wymiaru sprawiedliwości, o której mowa w art. 37 k.p.k. równoznaczna jest z dbałością o jego wizerunek w odbiorze społecznym. Jeżeli zachodzą w sprawie okoliczności, które czynią realną obawę o negatywny odbiór działalności orzeczniczej sądu właściwego miejscowo, przekazanie sprawy w trybie powyższego przepisu okazuje się być koniecznym instrumentem mającym tego rodzaju implikacjom zapobiegać. Oskarżony jest komornikiem funkcjonującym przez wiele lat w toruńskim środowisku prawniczym – jak wynika z wystąpienia – zarówno zawodowo, jak i towarzysko, co jednak byłoby niewystarczającym argumentem do sięgnięcia po ekstraordynaryjną instytucję przekazania sprawy, gdyby nie inna istotna okoliczność, powołana przez Sąd właściwy miejscowo. Chodzi mianowicie o fakt, że prezentowane na wstępie realia sprawy dowodzą, iż

pokrzywdzonym w wyniku popełnienia występkę zarzucanego oskarżonemu D. Z. jest *de facto* również sam Sąd Okręgowy w Toruniu. Nie ulega wątpliwości, że powyższa konfiguracja powoduje, że dobro tej instytucji wymaga, by sprawę rozpoznał inny sąd równorzędny, nie mający bezpośredniego związku ze sprawą karną prowadzoną przeciw oskarżonemu. Zapewni to bowiem możliwość przeprowadzenia postępowania w sposób wolny od podejrzeń co do braku bezstronności sędziów orzekających w sądzie właściwym miejscowo. Ugruntuje również przekonanie o tym, że wymiar sprawiedliwości realizuje swoje konstytucyjne funkcje w sposób prawidłowy i w pełni niezawisły.

Mając zatem powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]